

Siostra Maria Merkert – historia Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety

Grażyna Grabowska



Nysa zastępną w dziejach Polski i świata wieloma znaczącymi postaciami, jak np. Erazm z Nysy – prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Joseph von Eichendorff – wybitny śląski poeta doby romantyzmu, Konrad Bloch – biochemik, laureat Nagrody Nobla. Wśród nich jest również nysanka matka Maria Merkert, która swoim życiem i pracą dla społeczności śląska dała świadectwo prawdziwego poświęcenia się bliźniemu. Dlatego dzisiaj Kościół katolicki w uznaniu jej zasług i świętobliwego życia chce wprowadzić ją do grona błogosławionych.

Matka Maria Merkert urodziła się w Nysie 21 września 1817 r. w mieszczańskim rodzinie Karola Antoniego Merkerta i Barbary z domu Pfitzner. Następnego dnia została ochrzczona w baptysterium nyskiej katedry.

W rok po jej narodzinach zmarł ojciec. Jego śmierć spowodowała powolne zubożenie

rodziny. Marię i jej starszą o cztery lata siostrę Matyldę wychowywała matka. Obie ukończyły w Nysie Katolicką Szkołę dla Dziewcząt, w której, wedle ówczesnych zwyczajów, opanowały podstawowe zasady czytania i pisanie, a na zajęciach praktycznych nauczyły się rękodzielnictwa, co w przyszłości pozwoliło utrzymać się z samodzielnej pracy. Maria z pobudek religijnych pragnęła poświęcić się najbardziej potrzebującym, opuszczonym i chorym w ich własnych domach, a potrzeby były wielkie.

W 1810 r. władze pruskie dokonały sekularyzacji zakonów na ziemi nyskiej i wszelkimi sposobami rozpoczęły walkę z Kościołem katolickim. Wraz z przeobrażeniami natury religijnej nastąpił gwałtowny rozwój gospodarki kapitalistycznej, który pociągnął za sobą masową migrację, wyzysk, biedę i opuszczenie najuboższych. Nysa stała się widownią wielu ludzkich nieszczęść. Brak mieszkań i pitnej wody, fatalne warunki sanitarne, częste klęski żywiołowe były nieustającymi źródłami głodu i epidemii tyfusu i cholery. Niedostateczna liczba lekarzy, pielęgniarek, szpitali pociągnęła za sobą ogromną ilość ofiar.

W mieszkaniach pozostawali chorzy bez opieki, a ulice były pełne porzuconych i osieroconych dzieci. Często w czasie epidemii pieczętowano domy z policyjnym zakazem wstępu, w których dogorywała cała rodzina, pozbawiona opieki i nadziei. Do tego nieszczęścia dochodziły liczne wojny, zrywy rewolucyjne, bezrobocie, zakaz zrzeszania się i zbierania jałmużny obwarowany karą więzienia.

Dopiero 31 grudnia 1842 r. władze pruskie wydały ustawę zobowiązującą gminy do tworzenia czasowych szpitali oraz udzielania dożalnej pomocy biednym. Działające przy magistratach tzw. dyrekcje ubogich tylko w niewielkim stopniu mogły udzielić pomocy ubogim i chorym poza zakładami zamkniętymi.

W takiej więc sytuacji przyszło żyć i pracować Marii Merkert, osobie bardzo wrażli-



Służebnica Boża Maria Merkert (po lewej)
i matka Franciszka Werner; ok. 1871/1872 r.

wej na ludzkie nieszczęście. Zamyśl pomocy ubogim dojrzewał wiele lat. Maria zaczęła realizować go w wieku 25 lat. Po śmierci matki, 11 lipca 1842 r., wraz z siostrą Matyldą Maria sprzedała skromny spadek po rodzicach i w sierpniu, wraz z jeszcze jedną młodą dziewczyną Franciszką Werner, zgłosiły się do Klary Wolff (pochodzącej z Prudnika), by pod jej kierownictwem prowadzić terenową pielęgnację chorych bez względu na stan, narodowość

czy religię. Zamieszkały w jednym z budynków parafialnych (nieopodal katedry), w domu Altarzystów.

27 września 1842 r. uczestniczyły w nyskiej katedrze we mszy św., po której poświęciły Najświętszemu Sercu Jezusa siebie, podopiecznych i swoją pracę. Obraz Najświętszego Serca Jezusa był więc świadkiem założenia wspólnoty zwanej szarymi siostrami, mimo iż wspólnota czterech dziewcząt nie stanowiła jeszcze zgromadzenia o charakterze religijno-społecznym.

Początkowe kierownictwo tego stowarzyszenia objęła Klara Wolff, jako najstarsza przygotowała i prowadziła siostry. Stowarzyszenie początkowo nie otrzymywało żadnego wsparcia materialnego. Dla realizacji planów i pracy utworzono wspólny fundusz, który wyniósł 280 talarów, i miał on zapewnić utrzymanie i bieżące wydatki. Odpowiadając na wielkie potrzeby bliźnich, siostry sprzedawały nawet swoją odzież i inne rzeczy, aby nakarmić głodnych. W 1843 r. comiesięczne datki niespodziewanie wzrosły, dzięki czemu można było założyć kuchnię dla najbiedniejszych chorych. Dzięki ofiarnej pomocy innych, siostry otrzymały dodatkowe pomieszczenie na parterze domu Altarzystów.

Niestety, wraz ze wzrostem zapotrzebowania na ich pracę w gazetach zaczęły ukazywać się oszczercze artykuły potępiające działalność niezamężnych kobiet. Władze zwróciły na nie uwagę. Klara Wolff była przesłuchiwa-



Dom Altarzystów w Nysie, od 1842 r. pierwsze mieszkanie szarych sióstr

na. Dopiero interwencja z ministerstwa uspokoiła trochę atmosferę. Mimo prześladowań, ufne Bogu, pod koniec 1843 r. mogły cieszyć się, że pomogły 103 chorym, których pielęgnowały, i rozdały 8 tys. porcji jedzenia. W 1844 r. otrzymały jeszcze jedno pietro domu Altarzistów, powiększając swoje pomieszczenia.

Upokorzenia przyczyniły się jednak do znacznej popularności wśród mieszkańców Śląska i zwiększenia liczby członkiń. 31 lipca 1844 r. spowiednik i opiekun siostr ks. Franciszek Ksawery Fischer wręczył im ogólną regułę, którą przyjęły i potwierdziły własnym podpisem. Rola siostr w środowisku nyskim rosła, mieszkańcy bardzo szybko obdarzyli je szacunkiem, uznaniem i zaufaniem. Do siostr napływały liczne prośby o rozpoczęcie działalności charytatywnej w innych miastach Śląska. W 1846 r. dwie szare siostry – Matylda Merkert i Franciszka Werner – objęły opieką chorych w szpitalu miejskim w Prudniku.

Po dwóch miesiącach pielęgnowania chorych, w wyniku infekcji, obie zachorowały na tyfus. Pod koniec kwietnia do Prudnika udała się Maria Merkert. Jej siostra Matylda zmarła 8 maja 1846 r., oddając jako pierwsza swoje życie w służbie cierpiącym.

Władze kościelne rozważyły możliwość przekazania szarym siostrom książecko-biskupiego szpitala w Nysie, a także uzyskania aprobaty biskupa dla stowarzyszenia. Kuria biskupia we Wrocławiu uzależniła zgodę od odbycia przez siostry nowicjatu. Dlatego w grudniu 1846 r. Maria Merkert i Klara Wolff rozpoczęły trzyletni nowicjat w Zgromadzeniu Sióstr Miłosierdzia św. Karola Boromeusza w Pradze. Kontynuując nowicjat, zdobywały fachowe wykształcenie pielęgniarskie w szpitalach w Melnik Podoli i w Litomierzycach. Skutkiem tego było sprowadzenie w 1848 r. do Nysy siostr miłosierdzia św. Karola Boromeusza. Na przełomie 1847/1848 r. z nowicjatu w Pradze wystąpiła Klara Wolff, przybyła do Nysy, a następnie do Prudnika, skąd udała się do Bystrzycy Kłodzkiej, gdzie jako tercjarka wraz z kilkoma dziewczętami poświęciła się pracy charytatywnej. Zmarła 4 stycznia 1853 r.

W Nysie wszelka pomoc ambulatoryjna w domach chorych została bardzo ograniczo-

na, co groziło upadkiem dzieła szarych siostr. Na skutek licznych próśb mieszkańców Nysy do miasta w lutym 1849 r. powróciła siostra Maria, by podjąć pracę w szpitalu. Stowarzyszenie szarych siostr zostało rozwiązane i wcielone do praskiego zgromadzenia boromeuszek. Matka Maria, konsekwentnie broniąc swoich życiowych ideałów, w lipcu 1850 r. postanowiła odejść z zakonu (wcześniej nie złożyła żadnych ślubów). Wraz z Franciszką Werner ponownie podjęły pracę charytatywną. 19 listopada 1850 r. obrała za patronkę stowarzyszenia św. Elżbietę węgierską (patronkę dzieł miłosierdzia). 22 grudnia 1850 r. przedstawiła zarządowi miasta Nysy spis członkiń i statuty stowarzyszenia siostr św. Elżbiety zawierające program pielęgnacji opuszczonych chorych. W marcu 1852 r. nabyła dom przy ul. Szkolnej (obecnie Sobieskiego), który stał się domem macierzystym zgromadzenia (było już 10 członkiń).

Wraz z protektorem stowarzyszenia, ks. Robertem Urbanem, matka Maria opracowała statuty, które wraz z listami polecającymi proboszczów i władzy świeckiej oraz z prośbą o zatwierdzenie przedstawiono biskupowi wrocławskiemu Henrykowi Forsterowi. 4 września 1859 r. uznał on stowarzyszenie za kongregację kościelną, a w miesiąc później zatwierdził statuty. W grudniu 1859 r., w czasie pierwszej kapitule w historii zgromadzenia, matka Maria została wybrana przełożoną generalną. 5 maja 1860 r. we Wrocławiu, wraz z innymi 25 siostrami, złożyła śluby: czystości, ubóstwa, posłuszeństwa i ślub pielęgnacji chorych.

W 1864 r. uzyskała dla Katolickiego Zakładu Dobroczynnego pw. św. Elżbiety w Nysie osobowość prawną, co pozwoliło na pełne funkcjonowanie administracji. Kolejnym, bardzo ważnym osiągnięciem było uzyskanie zatwierdzenia papieskiego. W 1863 r. matka Maria rozpoczęła budowę domu macierzystego, który został poświęcony w dniu 21 listopada 1865 r. Jednocześnie zakupiono drugi dom dla starszych, schorowanych siostr. 7 czerwca 1871 r. Stolica Apostolska uznała życiowy dorobek matki Marii Merkert i wydała dekret pochwalny dla Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety. Papież Pius IX polecił je wszystkim wiernym.



Dom macierzysty Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety w Nysie wybudowany przez matkę Marię

Po śmierci matki Marii Merkert ostatecznie zgromadzenie zatwierdził papież Leon XIII (26 stycznia 1887 r.).

Matka Maria przez 30 lat konsekwentnie służyła bliźnim, prowadziła ambulatoryjną pielęgnację chorych, otaczała opieką biedne, zaniedbane rodziny i dzieci, pełniła obowiązki sanitariuszki w lazaretach wojskowych, zwłaszcza w latach wojen: 1864, 1866, 1870. W ciągu 22 lat kierowania zgromadzeniem przygotowała do życia zakonnego blisko 500 sióstr. Założyła 90 domów zakonnych (na Śląsku, Pomorzu, Wielkopolsce, Warmii, w Czechach, Szwecji i w Niemczech), zorganizowała 12 szpitali, wiele domów opieki dla osób w podeszłym wieku, liczne placówki wychowawczo-oświatowe (żłobki, przedszkola, sierocińce, szkoły elementarne, zawodowe i dokształcania sezonowego).

Za samarytańską posługę otrzymała od władz państwowych odznaczenia i kilka krzyży zasługi (które zostały sprzedane i przeznaczone na potrzeby biednych). Zmarła w aurze świętości 14 listopada 1872 r. w Nysie i zo-

stała pochowana na Cmentarzu Jerozolimskim. Powszechnie nazywano ją kochaną matką wszystkich, wielką kobietą Śląska XIX w. i śląską samarytanką. 19 lutego 1985 r. biskup opolski Alfons Nossol rozpoczął proces beatyfikacyjny matki Marii, którego akta 9 września 1997 r. przekazano Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych w Rzymie.

Kontynuatorką pracy matki Marii Merkert była matka Franciszka Werner, której przyszło przeprowadzić Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety przez bardzo burzliwe lata końca XIX w., naznaczone na Śląsku trudnym okresem kulturkampfu. Mimo licznych szykan matka Franciszka nie tylko utrzymała zakon, ale rozwinęła jego działalność poza Śląsk i Prusy, zwiększając liczbę placówek w Czechach czy protestanckiej Szwecji i Norwegii. Matka Franciszka zmarła także w aurze świętości 14 grudnia 1885 r. Ona również została pochowana na Cmentarzu Jerozolimskim w Nysie.

Od początku swojego istnienia działalność zgromadzenia była nastawiona na niesienie pomocy cierpiącym i opuszczonym w ich własnych domach. Praca sióstr polegała na wzywaniu lekarza, pielęgnacji chorego zgodnie z zaleceniami lekarskimi, rozmowie z cho-



Kaplica pw. Świętej Rodziny (stan obecny) w domu macierzystym



Miejsce pochówku matki Marii Merkert
– nagrobek na Cmentarzu Jerozolimskimi w Nysie

rym, czuwaniu nocnym, zakupie leków, przygotowaniu posiłków, karmieniu chorego, zaopatrzeniu w odzież, towarzyszeniu przy śmierci, ubraniu i pogrzebie zmarłego, wsparciu materialnym, opiece nad najbliższą rodziną.

Na terenie Śląska matka Maria założyła 52 placówki prowadzące pielęgnację ambulatoryjną, 4 na terenie Wielkopolski, 14 w Niemczech, 2 w Szwecji i 1 w Czechach. W każdej z nich wydawano posiłki dla biednych. Z czasem pielęgnacją objęto chorych w szpitalach prywatnych, miejskich, wojskowych, polo-

wych. Podczas wojen siostry posługiwały w lazaretach wojskowych żołnierzom i jeńcom wojennym bez względu na narodowość i religię.

Prowadziły szeroką pracę wychowawczo-opiekuńczą w sierocińcach i doraźną opiekę nad sierotami. Pracowały z dziećmi przez cały okres wzrastania – od żłobka (w 1885 r. w Głubczycach założyły pierwszy żłobek dla dzieci kobiet pracujących w przemyśle) do szkół elementarnych i zawodowych. Bardzo popularne stały się placówki tam, gdzie większość stanowili protestanci. Elżbietanki były ostoją katolicyzmu.

Działalność charytatywna, wychowawczo-oświatowa i misyjna matki Marii Merkert wpływała z motywów religijnych i była przede wszystkim odpowiedzią na zapotrzebowanie XIX-wiecznego społeczeństwa. W Europie rozdartej wojnami i niezgodą człowiek stawał się coraz bardziej obojętny na cierpienia bliźniego. Matka Maria potrafiła sama wyjść naprzeciw najbiedniejszemu z biednych. Ta samarytanka śląska stała się prekursorką dzisiejszych stacji opieki Caritas, których działalność zainicjowano w diecezji opolskiej, i które rozwijają swoją pracę na terenie całej Polski.

Do dzisiaj, niezależnie od często bardzo ciężkich i bolesnych losów Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety, jego członkinie ofiarnie pracują wśród potrzebujących na całym świecie. Obecnie działalność sióstr jest szeroko zakrojoną kontynuacją pracy ich założycielki. Swoim zasięgiem siostry objęły w Europie nie tylko Polskę, ale również: Niemcy, Włochy, Czechy, Rosję, Ukrainę, Litwę, Łotwę, Norwegię, Szwecję, Danię, a na innych kontynentach Brazylię i Izrael.



Krypta pod kaplicą Świętej Trójcy w kościele parafialnym pw. św. Jakuba St. Apostoła. Po lewej stronie krypta z trumnami ze szczątkami służebnicy Bożej matki Marii Merkert i matki Franciszki Werner, po prawej ta sama krypta przesłonięta ozdobną kratą,

Dzisiaj liczba placówek sióstr św. Elżbiety na całym świecie, łącznie z powstałą w ostatnich kilku miesiącach placówką w Kursku w Rosji, wynosi 257.

Działalność sióstr św. Elżbiety wpisała się bardzo wyraziście w krajobraz Nysy. Siostry elżbietanki pracują na wielu „posterunkach”. Prowadzą szeroką działalność charytatywną, ambulatoryjną i wychowawczą wśród potrzebujących, których w naszym mieście jest coraz więcej. Tego typu działalność, jak widać, była i jest potrzebna. Przed laty sama matka Maria organizowała w murach Carolinum opiekę nad chorymi i rannymi żołnierzami. Często wraz z kandydatkami do zgromadzenia prały odzież. Również w ostatnich latach w pomieszczeniach Carolinum siostry św. Elżbiety posługują samotnym i najbardziej potrzebującym poprzez organizowanie dla nich Wigilii i Świąt Wielkanocnych. W posłudze tej pomagają uczniowie Carolinum i innych szkół.

W 1992 r., z okazji 150-lecia zgromadzenia, odbyły się bardzo uroczyste obchody tego jubileuszu z udziałem najwyższych dostojników Kościoła katolickiego. W nyskiej katedrze została odprawiona uroczysta msza św., której przewodniczył prymas Polski kardynał



Jubileuszowe obchody 150-lecia Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety – brama Carolinum

Józef Glemp. We wspomnianej auli Carolinum wygłoszono dwa wykłady związane z działalnością zgromadzenia, a następnie siostry przedstawiły pantomimę poświęconą historii zgromadzenia.

Literatura

M. C e b u l a, CSSE, *Historia Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety – zagadnienia wybrane 1842–2002*, Nysa 2002.

C e b u l a M., CSSE, *Śląska Samarytanka Służebnica Boża Maria Merkert (1817–1872)*, [w:] *Działalność społeczno-narodowa i polityczna kobiet na Górnym Śląsku w XX wieku* pod red. H. Karczyńskiej, Uniwersytet Opolski, Opole 1997. *Słownik medycyny i farmacji Górnego Śląska*, pod redakcją J. M. Dyrdy, Katowice 2000, t. 4, s. 268–270.

La Mère Marie Merket – la fondatrice d’une Assemblée des Soeurs de St. Elisabeth

La Mère Marie Merket est née le 21 septembre 1817 à Nysa, dans la famille bourgeoise. Avec sa sœur âgée – Matylda, elles ont terminé l’école catholique pour les filles à Nysa.

En 1810 les pouvoirs de la Prusse ont ordonné la sécularisation des ordres dans les domaines de Nysa et ont commencé la lutte contre l’Église catholique. Le développement brusque de l’économie capitaliste a entraîné la migration de masse et la pauvreté. Les conditions défavorables (manque des logements et d’eau potable, conditions sanitaires déplorable) constituaient la source de la faim et des maladies. Le 31 décembre 1842 les pouvoirs de la Prusse ont délivré la loi obligeant les communes à créer les hôpitaux temporaires pour servir d’aide aux pauvres.

Afin d’aider aux malades, pauvres et abandonnés Marie et Matylda Merket avec Françoise Werner et Klara Wolff ont fondé une association „Les Soeurs Grises”. Sans aucune aide matérielle, elles ont créé le fond commun, en vue d’assurer les besoins d’autrui. Avec l’augmentation de la demande d’aide, augmentait aussi le nombre de persécutions visées contre les Soeurs. Une telle situation entraînait cependant une réaction inverse – le nombre de membres dans l’association a augmenté.

Matylda Merket s’occupait des malades à l’hôpital à Prudnik. Par la suite d’une épidémie de typhus elle est décédée le 8 mai 1846. Klara Wolff a consacré sa vie au travail volontaire à Bystrzyca Kłodzka (elle est décédée le 4 janvier 1853). Marie Merket et Françoise Werner continuaient leur travail au service des pauvres.

Le 19 novembre 1850, St. Elisabeth est devenue la patronne d’une association. Le 22 décembre 1850 la Soeur Marie Merket a présenté au conseil de la ville de Nysa l’inventaire des membres et les statuts d’une association. Le 4 septembre 1859 l’évêque de Wrocław – Henri Forster a reconnu l’association comme la congrégation ecclé-

siaistique. L'assemblée a reçu la confirmation de la part du pape Leon XIII – le 26 janvier 1887.

Après la mort de Marie Merket (le 14 novembre 1872), Françoise Werner a donné à l'Assemblée une plus grande dimension en augmentant le nombre des postes au-delà de la Silésie et de la Prusse. Elle est décédée le 15 décembre 1885.

Durant 30 ans Marie Merket aidait les pauvres, les abandonnés, les malades. Elle travaillait comme infirmière dans les hôpitaux militaires. Elle s'occupait des orphelins. Elle a créé 90 maisons d'ordre, 12 hôpitaux, maisons de la retraite, crèches, écoles maternelles, écoles élémentaires, écoles de profession. Elle était le précurseur des stations d'aide „Caritas”.

Actuellement l'Assemblée des Soeurs de St. Elisabeth continue son activité et s'étend sur l'Allemagne, l'Italie, la Tchèque, la Russie, l'Ukraine, la Lithuanie, la Lettonie, la Norvège, la Suède, le Danemark mais aussi le Brésil et l'Israël. Le nombre des postes d'une Assemblée atteint 257 dans le monde entier.

Il y a des années, Marie Merket organisait à Carolinum l'aide et la protection aux malades et aux soldats blésés. Cette tradition est continue jusqu'à nos jours – on y organise le Noël et les Pâques pour les personnes solitaires et abandonnées.

Ordensschwester Maria Merkert – Geschichte des Schwesterordens St. Elisabeth

In der zahlreichen Gruppe der bekannten Neisser Bewohner gibt es eine besondere Frau – Mutter Maria Merkert. Sie wurde am 21. September 1817 in Nysa (Neisse) in der Bürgerfamilie Karol Antoni Merkerts und Barbara (geb. Pfitzner) geboren. Ein Jahr nach ihrer Geburt starb ihr Vater. Seit dieser Zeit begann die Familie zu verarmen. Maria mit ihrer Schwester besuchten die Katholische Mädchenschule, in der sie Lesen und Schreiben sowie Handwerk lernten. Aus Religionsgründe wollte sich Maria den ärmsten widmen.

1810 fand die Säkularisation statt. Der preußische Kapitalismus verursachte die große Armut und die massenhafte Migration der Bevölkerung. Es fehlte sowohl an Wohnungen und Trinkwasser, als auch Ärzten und Krankenschwestern. Die ganzen Familien litten an Krankheiten (Epidemien). Sie blieben ohne irgendwelche Versorgung.

Erst am 31. Dezember 1842 entstanden die zeitlichen Krankenhäuser und die speziellen Orte, die den Ärmsten halfen. Aber die Bedürfnisse waren viel größer als man dachte.

Als Maria 25 Jahre alt war, entschloss sie sich, den armen Menschen zu helfen. Sie, ihre Schwester Matylda und ein junges Mädchen trafen sich mit Klara Wolff (sie kam aus Prudnik – Neustadt), um die kranken und armen Menschen zu pflegen. Das waren die Anfänge des Grauschwesterordens in Nysa (Neisse), obwohl wir in dieser Zeit nur über einen Verein sprechen können. Die jungen Frauen kämpften mit den Schwierigkeiten, sowohl wenn es um die Finanzierung als auch um Mangel an den Räumen geht. Eine solche Arbeit erregte Anstoß unter den Menschen. Die Presse schrieb über die jungen, nicht verheirateten Frauen, die sich mit den Armen beschäftigten. Dieser Ruf trug paradox zur Anzahlsteigerung der Mitglieder bei. Bald war die Tätigkeit der Schwestern auf dem ganzen Neisser Bezirk bekannt. Viele Menschen aus den anderen Städten des Neisser Landkreises wollten auch, dass die Schwestern nach ihren Städten ankamen. Mit der Verbreitung der Idee von Maria begannen auch die traurigen Ereignisse. Viele Schwestern starben an dem Typhus und anderen Krankheiten. Das war der Preis. Am 8. Mai 1846 starb Matylda (Schwester Marias). Maria Merkert und Klara Wolff (gestorben am 04. Januar 1853) begannen den langen und komplizierten Prozess der Gründung des richtigen Ordens. Die Beschränkung der Hilfe in den Häusern verursachte, dass der Orden unnötig wurde. Maria entschied sich, für die Legalisierung des Neisser Ordens zu engagieren. Sie richtete die Briefe am Papst, um seine Erlaubung und Unterstützung zu bekommen. Am 19. November 1850 wurde St. Elzbieta zur Schutzheilige des Verbandes. Bald entstand das Statut, das sie am 22. Dezember 1850 dem Stadtrat dargestellt hat, wurden auch die Räume gekauft. Im Jahre 1859 wurde Maria zur Mutter Oberin. Die Bemühungen Marias führten zur endgültigen Bestätigung des Grauschwesterordens von dem Papst Leon XIII. (am 26. Januar 1887, also schon nach dem Tod der Mutter Maria).

Die Leistungsliste der Mutter Maria ist wirklich lang. Sie veranstaltete 90 Ordenshäuser, 12 Krankenhäuser und viele Erziehungs- und Schulungszentren. Ihre Nachfolgerin – Mutter Franciszka Werner setzte die Arbeit Marias wunderbar fort. Trotzdem, dass sie schikaniert wurde (Kulturkampfzeit), entwickelte sie die Tätigkeit des Ordens, stieg die Anzahl der Orden an. Sie starb am 14. Dezember 1885 und wurde, wie Mutter Maria Merkert, am Jerusalemer Friedhof in Nysa (Neisse) beerdigt.

Die Arbeit der Grauschwestern bestand vor allem darin, dass sie den allen Bedürftigen halfen. Sie waren immer fertig, den Soldaten, den Kranken, den Einsamen, den allein erzogenen Müttern, den Kindern zu helfen. Die Grauschwestern waren (sind bis heute) nicht nur in Nysa (Neisse), nicht nur in Polen, sondern auch in Italien, Tschechien, Russland, Ukraine, Litauen, Lettland, Norwegen, Schweden und Dänemark sowie Brasil und Israel.

Die Grauschwestern vergaßen die Bedürftigen nicht, sie veranstalten ihnen Weihnachten und Ostern, geben ihnen die warmen Mahlzeiten und verursachen, dass sie sich nicht einsam fühlen.

Die karitative Tätigkeit der Grauschwestern war sowohl vor 150 Jahren als auch heute sehr nötig. Die Katholische Kirche will die 1872 gestorbene Mutter Maria Merkert segnen.